

Elżbieta Mieczkowska  
Wydział Chemii

## Zagrożenia prywatności

W dobie rozwoju technologicznego, szerzącego się zagrożenia terrorystycznego, rządy wszystkich państw, będą dążyć do kontroli każdej jednostki – okraczenia prywatności, pod przykrywką zapewnienia bezpieczeństwa społeczności państwa.

Większość społeczeństwa w dzisiejszych czasach jest skomputeryzowana, korzysta z Internetu, telefonów komórkowych. W sieci zagrożenia takie jak utrata prywatności ze względu na stosowaną technologię potęgują się. Każda z tych czynności pozostawia po sobie jakiś ślad. W wysyłanych wiadomościach e-mail znajduje się informacja o adresie IP komputera, z którego została wysłana; gdy odwiedzamy strony internetowe serwer dostaje informacje, z jakiego IP łączymy się, informacje o konfiguracji przeglądarki i innego oprogramowania czy sprzętu. Jesteśmy także narażeni na utratę innych swoich poufnych danych (np. ostatnio odwiedzane strony, wyszukiwane hasła, imię, nazwisko, adresy e-mail) ze względu m. in. na mechanizmy rozszerzające możliwości przeglądarek, takie jak: Cookies, ActiveX i inne aktywne elementy stron WWW. Działania te zwiększają utratę naszej anonimowości w sieci. Człowiek jest z natury osobą ciekawą innych. A posługując się możliwościami jakie dale nam rozwój technologii, Internetu jest w stanie zdobyć każdą informację, nie koniecznie do celów naukowych. Podśluchy, wszelkiego rodzaju monitoring włącznie ze skanowaniem rysów twarzy początkowo mające przynosić korzyści, niesie za sobą również „efekty uboczne” – brak anonimowości, prywatności czy nawet utratę tożsamości. Ułatwiając pracę służbom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo osiągamy pewne korzyści: możemy skuteczniej zwalczać przestępczość i terrorizm. Pojawiają się jednak nowe problemy takie jak przepisy i urzędnicy pozwalające na powszechną inwigilację. Owszem to wszystko ujawnia, dekonspiruje wiele zamachów terrorystycznych, ale jaką mamy pewność, że to nie zostanie wykorzystane przeciwko nam? Nietrudno o skorumpowanych czy nadgorliwych pracowników agencji ochrony, a jest też możliwe, że do takich systemów inwigilacyjnych włamią się osoby nie powołane – obcy agencji czy przestępcy.

Przy obecnym tempie rozwoju nowych technologii osiągnięcie pełnej kontroli nad jednostką nie jest trudne, codzienna egzystencja wielu z nas w coraz większym stopniu zależy od rozmaitych identyfikatorów tożsamości. Począwszy od rozmaitych haseł, przez karty do bankomatu, wystarczy zapomnieć hasło czy pin, zgubić kartę, a planowane przez nas czynności są blokowane. Dlatego stawia się teraz na rozwój biometriki – czyli zautomatyzowanego systemu rozpoznawania osób na podstawie różniących je cech anatomicznych i behawioralnych. Mimo iż jest trudniejsze do odgadnięcia, skopiowania, przekazania innym, dla osób o małej wiedzy dotyczącej tego zagadnienia, dla osoby znającej się na uzyskiwaniu takich informacji z baz danych, nie stanowiłoby to większego problemu.

Wątpię, aby przyszłości wzrosła liczb takich zagrożeń, pewne jest to, że zdecydowanie każdy z opisanych przeze mnie przypadków ulegnie rozwojowi. Chociaż kto wie czy w przyszłości zamiast dowodów osobistych ludzie, już jako niemowlaki nie będą mieli wszczepianych chipów z zapisanymi informacjami o naszym życiu, karalności itp. a także z możliwością namierzenia w każdej chwili takiej osoby, nauka coraz szybciej rozwija się w tym kierunku. W krajach Unii Europejskiej najpóźniej do lata 2009 musi być rozpoczęty proces wydawania

paszportów z danymi biometrycznymi, w Wielkiej Brytanii tysiące szkół średnich wykorzystywało odciski palców do systemu kontroli dostępu do stołówek, laptopy z wbudowanymi czytnikami linii papilarnych.

Rodzi się paradoks coś co w planach miało i ma nam pomagać co raz bardziej nas ogranicza, wszystko co widzieliśmy w filmach o agencjach wywiadowczych itp. staje się prawdą, odkrywamy, że tak na prawdę przy niewielkim nakładzie pracy ktoś może dowiedzieć się o każdej nie zbędnej informacji. Najważniejsze jest to żeby to co osiąga nauka dla nas, nie było wykorzystywane przeciwko nam. Żeby nasze życie nie okazało się życiem w jakimś reality show, a my jego gwiazdami. Jednak bez tego co nam odbiera tą prywatność, nie będziemy w stanie jej utrzymać. Wybór między jednym a drugim jest bardzo ciężki, dlatego konieczne jest osiągnięcia złotego środka i to jak najszybciej...